

*Agnieszka Guzik, Patrycja Huget*

## Specyfika komunikacji w procesie edukacyjnym – obszary zagrożeń manipulacyjnych

### Streszczenie

W prezentowanej publikacji poruszamy teoretyczne zagadnienia dotyczące skutków działań manipulacyjnych w szkole. W literaturze przedmiotu brakuje jednoznacznej definicji pojęcia „manipulacja”. Przyjęliśmy, że istotą działań manipulacyjnych jest pomijanie podmiotowości osoby poddawanej oddziaływaniom wychowawczym i dydaktycznym. Rozważania koncentrują się więc przede wszystkim na wpływie manipulacji na trudności w komunikacji nauczyciel – uczeń.

W naukach społecznych człowiek charakteryzowany jest jako istota społeczna, co oznacza, że potrzebuje on kontaktu z innymi ludźmi. Rodzaj owego kontaktu opisywany jest zarówno przez filozofów, socjologów, psychologów, jak i pedagogów. To co we wszystkich tych naukach szczególnie jest akcentowane w wymiarze ludzkich relacji, to zdolność komunikowania się, wyrażania własnych myśli i uczuć oraz przekazywania ich innym. Język traktowany jest jako podstawa kulturowej wspólnoty, jako narzędzie niezbędne w opisie doświadczenia zbiorowego, tworzenia ludzkiej tożsamości<sup>1</sup>.

W przestrzeni edukacyjnej język jest podstawowym narzędziem przekazu informacji, nawiązywania wzajemnych relacji, wyrażania uczuć, kształtowania postaw i określonych systemów wartości. Język jest zatem podstawą procesu komunikacji, który w szkole może przybierać różne postaci w zależności od preferowanego systemu pedagogicznego, stylu nauczania, poglądu na to, kim jest uczeń i jakie jest jego miejsce w szkole. Owa wielość i różnorodność form procesu porozumiewania się może mieć swoje zalety, biorąc pod uwagę indywidualne podejście w nauczaniu i wychowaniu, może jednak stanowić również pewnego rodzaju niebezpieczeństwo działań manipulacyjnych. W niniejszym artykule spróbujemy, analizując specyfikę

---

<sup>1</sup> T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Kraków 1999, s. 39.

komunikacji w relacji uczeń – nauczyciel, wskazać możliwe obszary zagrożeń manipulacyjnych, zastanowić się, w jakich sytuacjach owe zagrożenia mogą wystąpić.

## Kształt i znaczenie działań manipulacyjnych

Z analizy literatury społeczno-humanistycznej wynika, iż zjawisko manipulacji nie jest jednoznacznie zdefiniowane i scharakteryzowane. Często omawiane jest w kontekście takich pojęć jak perswazja, sprawowanie kontroli, uprzedmiotowienie (instrumentalizacja), nacisk (przymus, przemoc), propaganda itp.<sup>2</sup> Już z prezentowanego zestawienia można dostrzec, iż, po pierwsze, zjawisko manipulacji ma charakter emocjonalno-oceniający, a po drugie, odbierane jest raczej w wymiarze pejoratywnym. To co jeszcze można zauważyć z analizy różnych współczesnych interpretacji definicyjnych, związane jest z adresatem i nadawcą oraz lokalizacją celu. W związku z tym w literaturze społeczno-humanistycznej manipulacja odnosi się, po pierwsze, do działania (oddziaływania), poza tym uczestnikami manipulacji są zawsze osoby. Tutaj warto podkreślić, iż owo działanie bardzo często klasyfikowane jest jako nieetyczne, natomiast relacja między nadawcą a adresatem jest niesymetryczna. Sprawca owych działań z reguły ma świadomość swoich poczynań, natomiast adresat czynności manipulacyjnych pozostaje w nieświadomości. W tym aspekcie często analizuje się zjawisko ograniczania wolności, instrumentalizacji, uzyskiwania korzyści cudzym kosztem<sup>3</sup>. W kontekście tego charakteryzuje się umiejscowienie celu owych negatywnie ocenianych poczynań. Najczęściej działania manipulacyjne realizują „cele istniejące poza człowiekiem”<sup>4</sup> (w tym przypadku chodzi o osobę manipulowaną). Zawsze jest to cel ważny dla nadawcy oddziaływań i nieznanym odbiorcy.

Manipulację można określić poprzez wskazanie jej charakterystycznych cech, takich jak:

- niejawnosć, skrytość, zakulisowość, podstępność – działania manipulacyjne, ich cel i intencja nie są uświadamiane osobie poddawanej wpływowi;
- intencjonalność, celowość – manipulacja zmierza do realizacji celów tego, kto podejmuje oddziaływanie;
- subtelność, precyzyjność, niedostrzegalność – odbieranie bodźców manipulacyjnych często odbywa się podświadomie;
- tymczasowość, natychmiastowość – sens i skutek omawianych poczynań sprowadzane są do szybkich rezultatów, uzyskiwanych w krótkim czasie;

<sup>2</sup> Por. A. Wróbel, *Wychowanie a manipulacja*, Kraków 2006.

<sup>3</sup> Por. *ibidem*, Cz. Wiśniewski, *Manipulacja a wychowanie*, „Edukacja i Dialog” 1993, nr 47.

<sup>4</sup> A. Lepa, *Manipulowanie człowiekiem jako problem współczesnej pedagogii*, „Ethos” 1992, nr 17, s. 78.

- zniekształcalność, fragmentaryczność, ograniczoność – wynikiem manipulacji jest zafałszowanie obrazu wycinka rzeczywistości;
- uprzedmiotowienie – istotą działań manipulacyjnych jest pomijanie podmiotowości osoby poddawanej oddziaływaniom<sup>5</sup>.

W prezentowanym wystąpieniu ta ostatnia cecha manipulacji będzie miała dla nas kluczowe znaczenie. Analizując obszary zagrożeń działalnością manipulacyjną w szkole, będziemy koncentrować się na wymiarze komunikacji. Wychodzimy z założenia, iż podstawową przyczyną, jak również skutkiem owych zagrożeń będzie sytuacja uprzedmiotowienia ucznia, pozbawienia go możliwości realizacji swoich potrzeb i praw, czy wreszcie wykorzystywanie go do realizacji celów nauczyciela. W jaki sposób może to mieć miejsce w przestrzeni komunikacyjnej?

## Obszary zagrożeń manipulacyjnych w procesie edukacyjnym – analiza przestrzeni komunikacyjnej

Z analizy literatury jasno wynika, że szkoła jest miejscem specyficznego rodzaju komunikacji, nie tylko ze względu na wzajemne relacje nadawcy i odbiorcy, ale również na sposób porozumiewania się tych podmiotów. Tym, co zdecydowanie wysuwa się na plan pierwszy w opisie owej specyfiki, jest dominująca rola nauczyciela jako nadawcy komunikatów. Znajduje to wyraz w przytaczanym przez różnych autorów „prawie dwóch trzecich” sformułowanym przez N. Flandersa<sup>6</sup>. W myśl tej zasady, przez 2/3 czasu lekcji mówi nauczyciel, 1/3 należy do uczniów. W związku z tym uczeń traktowany jest w szkole przede wszystkim jako odbiorca w procesie komunikacyjnym.

Tak zarysowuje się pierwszy obszar zagrożeń manipulacyjnych, związany z niebezpieczeństwem uprzedmiotowienia ucznia. Pojawia się ryzyko narzucenia przez nauczyciela pewnej wizji rzeczywistości, jej interpretacji i sposobu rozumienia w myśl określonych celów dydaktycznych. To pociąga za sobą ograniczenie (w niektórych sytuacjach uniemożliwienie) prezentacji głosu wychowanków. Pojawia się zatem niebezpieczeństwo monopolizacji wiedzy przez nauczyciela, przejawiające się w podającym toku nauczania, wsparte autorytetem podręcznika. W takim przypadku bardzo często celem nadrzędnym nie jest dobro ucznia, jego rozwój, ale konieczność realizacji materiału nauczania, przyswojenia go przez uczniów. Tutaj wyraźne niebezpieczeństwo działań manipulacyjnych będzie wtedy, gdy nauczyciel poprzez różnego rodzaju zabiegi stara się pokazać uczniowi, że prezentowana przez wychowawcę interpretacja widzenia rzeczywistości to jedyna z możliwych, naj-

<sup>5</sup> A. Wróbel, *Wychowanie...*, *op. cit.*, s. 18–37.

<sup>6</sup> Por. A. Janowski, *Uczeń w teatrze życia szkolnego*, Warszawa 1995, s. 103, I. Kawecki, *Dla czego nauczyciele są nauczycielami*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1991, nr 3.

słuszniejsza, najwłaściwsza. W konsekwencji przyznając rację nauczycielowi, uczeń przyjmuje stanowisko nauczyciela za swoje – cel został osiągnięty.

Tego typu sytuacje zagrożeń manipulacyjnych mogą być wspierane poprzez prawidłowość, która występuje w ramach wymiany komunikatów między wychowankiem a wychowawcą. W szkole wzajemna interakcja nie ma postaci tradycyjnie rozumianej rozmowy, kiedy każda ze stron ma możliwość w wybranym przez siebie czasie sformułować pytanie. W relacji uczeń–nauczyciel to właśnie ten drugi częściej komunikuje się poprzez dawanie wskazówek, formułowanie poleceń i stawianie pytań<sup>7</sup>. Można zatem zauważyć wyraźną asymetrię w porozumiewaniu się między wychowawcą a wychowankiem, polegającą na dominującej roli nauczyciela. To on inicjuje interakcję, kontroluje jej przebieg i wyznacza jej postać. Przejawia się to np. w ocenianiu wypowiedzi ucznia, decydowaniu o jej poprawności językowej, o jej początku i końcu. Z tego wynika, że centralną postacią w klasie nie jest uczeń, a nauczyciel, który ma wiedzę i władzę. On wie, co powinien powiedzieć uczeń, i kiedy może to zrobić. Takiemu schematowi sprzyja, zwykle stały, układ przestrzeni klasy szkolnej, w której uczniowie siedzą jeden za drugim lub koło siebie, natomiast nauczyciel jest zwrócony twarzą do wychowanków i zajmuje centralne miejsce w klasie. W związku z tym wymiana wypowiedzi przebiega zazwyczaj na linii nauczyciel–uczniowie, rzadziej uczeń–uczeń, nawet jeżeli w klasie inicjowana jest dyskusja. Co więcej, jak pokazuje A. Nalaskowski, w swej etnograficznej analizie dotyczącej przestrzeni szkoły, aktywność uczniów uzależniona jest także od miejsca, jakie zajmują oni w klasie. Im większy jest dystans przestrzenny między wychowawcą a wychowankiem, tym rzadsza jest między nimi komunikacja<sup>8</sup>. To znowu rodzi pewne ograniczenia wolności, podmiotowości ucznia. W tej sytuacji przestrzeń szkolna jest zawładnięta przez nauczyciela i nie ma sprzyjających warunków do współpracy.

Kolejnym obszarem ryzyka działań manipulacyjnych w obrębie komunikacji jest fragmentaryzacja i zniekształcanie rzeczywistości. Może odbywać się to poprzez odwoływanie się w strategiach oddziaływań nauczycielskich do stereotypów. Przykładem mogą być komunikaty werbalne, jak i pozawerbalne wykorzystujące powszechne sądy na przykład na temat funkcjonowania, możliwości i predyspozycji wychowanków ze względu na płeć. Ten sposób działania, po pierwsze, zniekształca rzeczywistość, po drugie, często funkcjonuje wbrew dobru ucznia i wreszcie, po trzecie, wykorzystywany jest do wywarcia wpływu na młodzież. Bardzo często tego typu oddziaływanie zmierza do osiągnięcia celu ważnego dla nauczyciela, jak np. zaprowadzenie dyscypliny w klasie.

<sup>7</sup> Por. M. Karkowska, *Nauczyciel i uczeń. Interakcje a wartości w klasie szkolnej. Analiza etnograficzna*, Kraków 2005, s. 143, M. Chomczyńska-Rubacha, *Szkolne środowisko uczenia się*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, t. 2, Warszawa 2007.

<sup>8</sup> A. Nalaskowski, *Przestrzenie i miejsca szkoły*, Kraków 2002, s. 51.

Komunikacja oparta na użyciu stereotypów prowadzi również do etykietowania uczniów, co ogranicza otwartość wychowawcy w stosunku do wychowanka. Jak podkreśla A. Janowski, tego typu zjawisko jest „wysoce szkodliwe, ponieważ uruchamia mechanizm samosprawdzających się przepowiedni, polegający na tym, że dziecko, któremu na przykład dano do zrozumienia wiele razy, że jest niemądre, znacznie się w końcu niemądrze zachowywać”<sup>9</sup>. Należy jednak pamiętać, że każda jednostka może zostać naznaczona, gdyż w zależności od procesów grupowych mogą zostać wyróżnione różne cechy lub zachowania jednostek, które w jakiś sposób odbiegają od obowiązujących w grupie standardów. Etykieta często może pomóc nauczycielowi w realizacji jego celów wychowawczych i dydaktycznych, niemniej jednak rzadko jest obiektywna i sprawiedliwa. Może zatem, zniekształcając rzeczywistość, być narzędziem manipulacji.

## Skutki działań manipulacyjnych w szkole

Przygotowując niniejszy tekst, przyjęliśmy stanowisko traktujące manipulację jako formę wywierania wpływu na jednostkę dla uzyskania własnych celów. Zgodnie z nim działania manipulacyjne podejmowane są w tych sytuacjach, w których jeden z uczestników interakcji próbuje przede wszystkim podporządkować drugą stronę, starając się kierować jej zachowaniem, myśleniem i emocjami. Taka sytuacja często ma miejsce we współczesnej szkole i można ją traktować jako jedną z barier komunikacji.

W literaturze przedmiotu można również spotkać poglądy akceptujące stosowanie prostych technik manipulacji w praktyce wychowawczej i dydaktycznej. J. Danilewska<sup>10</sup> zalicza manipulację do tak zwanych miękkich form przymusu, przed którą dziecku łatwiej jest się bronić niż przed wychowaniem autorytarnym. Nauczyciel umiejętnie stosujący manipulację może, zdaniem autorki, pomóc uczniowi, wspierając go w dążeniach i chwilach zwątpienia. Wydaje się jednak, że manipulacja zawsze zakłóca proces komunikacji, wzmaga poczucie przymusu, obniża zdolność krytycznego myślenia i poczucia aktywnego udziału ucznia w procesie nauczania. Każda forma przymusu prowadzi do różnorodnych form niechęci. Jednostka poddawana działaniom manipulacyjnym odczuwa lęk, agresję lub uległość. W swoim wystąpieniu skupiliśmy się na działaniach manipulacyjnych podejmowanych przez nauczycieli, należy jednak podkreślić, że uczniowie również podejmują próby manipulowania nauczycielem, dążąc do konfrontacji i tak zwanej próby sił.

Rzeczywistość szkolną tworzą sytuacje, w których stale trzeba się porozumiewać. Ten proces może być wykorzystywany przez nauczyciela w celu wywołania

<sup>9</sup> A. Janowski, *Uczeń w teatrze życia szkolnego*, Warszawa 1995, s. 72.

<sup>10</sup> J. Danilewska, *Agresja u dzieci. Szkoła porozumienia*, Warszawa 2002, s. 81–82.

w uczniu określonych zmian, wskazujących na przyswajanie wiedzy. Zachowanie osoby dorosłej stanowi również pewien wzór zachowania, zgodnie z którym dziecko uczy się funkcjonować w społeczeństwie. Komunikacja bez manipulacji uczy porozumiewania się, uwzględniającego potrzeby wszystkich stron uczestniczących w procesie edukacji – nauczycieli, uczniów i rodziców.

Podsumowując rozważania, można zauważyć, że nauczyciel, który stara się sterować zachowaniem uczniów, odbiera im tym samym prawo do samodzielnego podejmowania decyzji i swobody wyboru. Wykorzystywanie manipulacji w szkole prowadzi przede wszystkim do zniekształcenia komunikacji pomiędzy nauczycielem a uczniem w procesie wychowania. Można zaryzykować stwierdzenie, że nauczyciel stosujący manipulację przestaje zachowywać się zgodnie ze swoją rolą, w którą wpisane jest okazywanie zaufania, budowanie wiary we własne siły oraz podejmowanie działań stymulujących rozwój osobowości wychowanków.

Uprzedmiotowienie wzajemnych stosunków w wychowaniu uniemożliwia również porozumienie pomiędzy nauczycielem i uczniem. Lekceważenie podmiotowości jednostki prowadzi do traktowania jej instrumentalnie, kierowania jej zachowaniem przez kary i nagrody oraz pomijania procesu wewnętrznego rozwoju. Taka sytuacja tworzy możliwość kształtowania się postaw i zachowań konformistycznych uczniów, którzy w takiej rzeczywistości nie mają możliwości bycia otwartym i szczerym. Konformizm grupy rówieśniczej jest w okresie adolescencji prawidłowością rozwojową, natomiast pod wpływem działań manipulacyjnych dochodzi do powstania zachowań nazywanych uleganiem<sup>11</sup>, motywowanych pragnieniem uzyskania nagrody lub uniknięciem kary. Takie zachowania trwają tylko przez czas, w którym istnieje potrzeba przejawiania uległości.

Zniekształcenie komunikacji przez manipulację uniemożliwia rozwój jednostek twórczych. Najważniejszymi kryteriami postawy twórczej są: wrażliwość na świat, płynność i mobilność myślenia, osobista oryginalność, zdolność do przeobrażania rzeczy, do analizy i syntezy informacji oraz organizacja koherentna<sup>12</sup>. Są to podstawowe cechy twórcy, które rozwijane u dzieci w procesie wychowania mogą w okresie dorosłości przekształcić się w zdolność tworzenia w różnych dziedzinach. Aktywność twórcza może być realizowana tylko w swobodnych kontaktach społecznych, w atmosferze wolności i wzajemnego porozumienia. Współczesna koncepcja procesu twórczego Carla Rogersa zakłada, że jedynie jednostka autentyczna może stać się człowiekiem twórczym.

We wszystkich sytuacjach, w których obserwuje się działania manipulacyjne, można również mówić o przemocy. Przeciwdziałanie temu zjawisku, zgodnie z koncepcją profilaktyki, nazywaną pozytywną, polega na rozwijaniu czynników chroniących – umiejętności życiowych dzieci i młodzieży oraz wychowawczych

<sup>11</sup> E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 2002, s. 41.

<sup>12</sup> R. Gloton, C. Clero, *Twórcza aktywność dziecka*, Warszawa 1985, s. 54–55.

rodziców i nauczycieli. W szkole zagrożonej działaniami manipulacyjnymi nauczyciele i uczniowie prowadzą specyficzną grę, w której nie tylko jest ważne, kto wygra, ale kto pod wpływem ustępstw zyska jak najwięcej tak zwanego świętego spokoju<sup>13</sup>.

M. Rosenberg<sup>14</sup> uważa, że podstawą porozumienia w relacjach międzyludzkich są dwie kategorie: niezależność, rozumiana jako zdolność człowieka do samodzielnego decydowania o swoich potrzebach i wzajemność, czyli zdolność rozumienia potrzeb innych ludzi. Tylko taka komunikacja pozwala budować zrozumienie, szacunek i chęć współpracy.

---

<sup>13</sup> A. Janowski, *Uczeń w teatrze życia...*, *op. cit.*

<sup>14</sup> T. Widstrand, *Porozumienie bez przemocy. Język żyrafy w szkole*, Warszawa 2008.